

KS. PIOTR KULBACKI
Łódź

EWANGELIZACJA I NAUCZANIE SPOŁECZNE KOŚCIOŁA

Podstawowe teksty magisterium Kościoła dotyczące nauki społecznej wskazują na ścisły jej związek z ewangelizacją. W niniejszym artykule zostanie ukazany wątek społeczny nauczania Kościoła w kontekście procesu ewangelizacji i towarzyszącej mu liturgii. W punkcie wyjścia odniesiemy się do wskazań zawartych w „Kompendium nauki społecznej Kościoła”¹.

EWANGELIZACJA U PODSTAW NAUKI SPOŁECZNEJ KOŚCIOŁA

Jan Paweł II w Encyklice *Sollicitudo rei socialis* przypomniał, iż „nauczanie i upowszechnianie nauki społecznej wchodzi w zakres ewangelizacyjnej misji Kościoła”². Postulat ten miał znaleźć szczególną odpowiedź w dokumencie, „który ukazywałby zasadnicze linie nauki społecznej Kościoła oraz jej związek z nową ewangelizacją” (KNSK 7). W ten sposób zostało zainspirowane *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, które zostało wydane przez Papieską Radę Iustitia et Pax i ma wesprzeć ewangelizację życia społecznego (KNSK 10).

Kompendium w rozdziale zatytułowanym *Ewangelizacja i nauka społeczna*, idąc tropem wyznaczonym przez soborową *Konstytucję duszpasterską o Kościele w świecie współczesnym*³, ukazuje Kościół jako miejsce spotkania człowieka z Bogiem, co sprawia, że człowiek wsparty odkupieńczą miłością Chrystusa zostaje wyzwolony z lęku i zagubienia w swym dążeniu do ucłowieczania świata (KNSK 60). Dokument Papieskiej Rady Iustitia et Pax przypomina też, że „przez swoje nauczanie społeczne Kościół chce głosić i urzeczywistniać Ewangelię w złożonej sieci stosunków społecznych, [...] by inspirować i przepajać Ewangelią samo społeczeństwo” (KNSK 62).

¹ Papieska Rada Iustitia et Pax, *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, Kielce 2005 (dalej KNSK).

² Por. Jan Paweł II, *Sollicitudo rei socialis*. Encyklika o aktualnych problemach rozwoju ludzkości i narodów (30 XII 1987), w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, t. II, Rzym–Lublin 1996, s. 259–308, n. 41.

³ KDK 40.

Omawiany dokument przypomina, iż „ewangelizowanie życia społecznego oznacza [...] zaszczipianie w ludzkich sercach poczucia sensu i wyzwalającej mocy Ewangelii” (KNSK 63), wymiar nadprzyrodzony odkupienia stanowi bowiem także wywyższenie porządku naturalnego (KNSK 64). *Kompendium* wskazuje zatem, iż „nauka społeczna jest integralną częścią posługi ewangelizacyjnej Kościoła” (KNSK 66) i ma sama w sobie wartość narzędzia ewangelizacji (KNSK 67).

Oznacza to, że „nauka społeczna nie jest dla Kościoła jakimś przywilejem, odchyleniem, konwenansem czy ingerencją: jego prawem jest ewangelizowanie życia społecznego, to znaczy troska o to, by wyzwalające słowa Ewangelii rozbrzmiewały w złożonym świecie produkcji, pracy, przedsiębiorczości, finansów, handlu, polityki, prawodawstwa, kultur, stosunków społecznych, w którym żyje człowiek” (KNSK 70).

Prawo to jest równocześnie obowiązkiem, Kościół bowiem, chcąc być wierny swemu powołaniu, nie może zgodzić się na: „spychanie religijności do sfery czysto prywatnej” (KNSK 71). Jest ono takim samym obowiązkiem, o którym mówił św. Paweł: „Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii!” (1 Kor 9, 16).

TREŚĆ EWANGELIZACJI

Kompendium zaledwie kilka razy odwołuje się bezpośrednio do Adhortacji Pawła VI o ewangelizacji w świecie współczesnym *Evangelii nuntiandi*⁴. Adhortacja ta stała się jednym z najważniejszych dokumentów wytyczających życie Kościoła po Vaticanum II. Była ona owocem I Synodu Biskupów, który w 1974 r. pochylił się nad palącym tematem ewangelizacji w świecie współczesnym, dopełniając refleksji soborowej nad tym zagadnieniem. Stanowi ona ważny punkt odniesienia późniejszego nauczania Kościoła. Dlatego na potrzeby niniejszego opracowania dokument ten stanowi punkt wyjścia zgłębiania zagadnień związanych z treścią ewangelizacji.

Posynodalna adhortacja Pawła VI podkreśla, iż podstawowe przesłanie chrześcijańskie, czyli kerygmat, stanowi fundament, centrum i szczyt dynamiki procesu ewangelizacji, ponieważ „w Jezusie Chrystusie, Synu Bożym, który stał się człowiekiem, umarł i zmartwychwstał, ofiarowane jest każdemu człowiekowi zbawienie, jako dar łaski i miłosierdzia Bożego” (EN 27). „Nie jest tylko procesem skierowanym transcendentnie ku »Absolutowi«. Ma on charakter nadprzyrodzony i eschatologiczny, zaczyna się w doczesności, wypełnia w wieczności” (EN 27). Ewangelizacja jest bowiem „świadčeniem zwyczajnym i wprost o Bogu objawionym przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym; świadčeniem, że Bóg umiłował ten świat w Synu swoim, w Słowie Wcielonym, dał wszystkim rzeczom istnienie, a ludzi powołał do życia wiecznego” (EN 26). Inkarnacyjny charakter zbawienia rodzi prorockie przepowiadanie nadziei na wypełnienie Bożych obiet-

⁴ Paweł VI, *Evangelii nuntiandi*. Adhortacja apostolska o ewangelizacji w świecie współczesnym (8 XII 1975), Wrocław 2001 (dalej EN).

nic. Jednakże w porządku doczesnym człowiek spotyka się zarówno z Bożą miłością, jak i misterium nieprawości. Owe ambiwalentne spotkania w życiu człowieka znajdują swe odbicie w widzialnym znaku zjednoczenia z Bogiem, jakim jest Kościół, a szczególnie w jego znakach sakramentalnych łączących porządek doczesny i nadprzyrodzony, rozpiętych między grzechem i łaską (por. EN 28).

Już pierwsze karty Starego Testamentu ukazują związek historii zbawienia z rzeczywistością odejścia człowieka od Boga, zburzenia ładu odniesień międzyludzkich i dziedziczenia skutków grzechu pierworodnego. Dlatego ewangelizacja mająca na celu odbudowę przymierza z Bogiem – osobistego i w wymiarze społecznym, jest drogą do przywracania ładu społecznego. Zatem jej owoce będą przekonujące, gdy ujawnią się w nich znaki Królestwa Bożego. Adhortacja, która powstała w latach siedemdziesiątych XX w., wymienia zasadnicze obszary, w których ujawniają się społeczne skutki grzechu: zacofanie Trzeciego Świata, głód, analfabetyzm, nędza, niesprawiedliwość w stosunkach międzynarodowych, handlowych, neokolonializm gospodarczy i doktrynalny. W zarysie programu ewangelizacji na przełomie wieków Jan Paweł II potwierdzi, że „nasz świat wkracza w nowe tysiąclecie pełen sprzeczności, jakie niesie z sobą rozwój gospodarczy, kulturowy i techniczny, który niewielu wybranym udostępnia ogromne możliwości, natomiast miliony ludzi nie tylko pozostawia na uboczu postępu, ale każe się im zmagać z warunkami życia uwłaczającymi ludzkiej godności. Jak to możliwe, że w naszej epoce są jeszcze ludzie, którzy umierają z głodu, skazani na analfabetyzm, nie mający dostępu do najbardziej podstawowej opieki lekarskiej, pozbawieni domu, w którym mogliby znaleźć schronienie?”. Zarazem jednak Jan Paweł II wskaże na problemy nowe lub na nowo rozpoznane, dodając: „Ten krajobraz ubóstwa może poszerzać się bez końca, jeśli do starych jego form dodamy nowe, dotykające często także środowisk i grup ludzi materialnie zasobnych, którym wszakże zagraża rozpacz płynąca z poczucia bezsensu życia, niebezpieczeństwo narkomanii, opuszczenie w starości i chorobie, degradacja lub dyskryminacja społeczna” (NMI 50).

Uniwersalna diagnoza zawarta w *Evangelii nuntiandi*, akcentując potrzebę związku ewangelizacji z promocją ludzką, widzi ścisłą łączność z rozwojem i wyzwoleniem, istotę tego powiązania upatruje zaś w więzach natury antropologicznej. Dlatego „jest rzeczą niedopuszczalną, aby w ewangelizacji można było lub należało lekceważyć najwyższą wagę owych problemów tak dziś nabrzmiałych, które dotyczą sprawiedliwości, wyzwolenia, postępu i pokoju w świecie. Bo gdyby się tak działo, to zapomni się także naukę Ewangelii o miłości względem bliźniego, cierpiącego i potrzebującego” (EN 31). Mylenie natomiast wyzwolenia doczesnego ze zbawieniem już „zawiera zarodki swojej własnej negacji”⁵ i prowadzi do odejścia od podstawowego celu, jakim jest zbawienie i wieczne szczęście w Bogu (EN 35).

⁵ Por. *Libertatis nuntius*. Instrukcja Kongregacji Nauki Wiary o niektórych aspektach „teologii wyzwolenia” (6 VIII 1984), w: *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary, 1966–1994*, Tarnów 1995, s. 215–235; *Libertatis conscientia*. Instrukcja Kongregacji Nauki Wiary o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu (23 III 1986), tamże, s. 244–282.

Dlatego, za Pawłem VI, do podstawowych sposobów ewangelizacji należy zaliczyć świadectwo, przepowiadanie, proklamację słowa – szczególnie liturgiczne, nauczanie katechetyczne oraz katechumenat – także pochrzcielny, przepowiadanie „od osoby do osoby”, sprawowanie sakramentów, szczególnie Eucharystii, właściwe wykorzystanie religijności ludowej (EN 41–48)⁶. Nic dziwnego, że ewangelizacja jawi się jako proces wielowarstwowy: „odnowa ludzkości, dawanie świadectwa, otwarte przepowiadanie, przyłgnięcie duchowe, wejście we wspólnotę, przyjęcie znaków, dzieła apostołskie” (EN 24).

Jednakże przemiana świata od wewnątrz staje się najszerszym zakresem działań ewangelizacyjnych i może nastąpić tylko i wyłącznie poprzez przemianę serc ludzkich – to „nowy człowiek” dokonuje przemiany świata, buduje „nową kulturę” (por. EN 18–20)⁷. Ta przemiana faktycznie oznacza przewyciężenie grzechu, które przecież dokonuje się we wspólnocie Kościoła.

LITURGIA A EWANGELIZACJA ŻYCIA SPOŁECZNEGO

Ze względu na społeczną doniosłość głoszenia Ewangelii i wiary oraz złe skutki niesprawiedliwości, a więc grzechu, Kościół nie może pozostać obojętny na problemy społeczne i ich następstwa (KSNK 71). Zatem droga do przemiany świata to droga przede wszystkim wyzwolenia człowieka z niewoli grzechu. Kościół, będący przedłużeniem misji Chrystusa, który przyszedł, aby „ubogim nieść dobrą nowinę, więzniom głosić wolność, a niewidomym przejrzenie; aby uciśnionych odsyłać wolnymi, aby obwoływać rok łaski od Pana” (Łk 4, 18–19), dysponuje wielorakimi środkami, które mogą przywracać jedność człowieka z Bogiem. Jednakże istotą misji Chrystusa jest zawsze pokonanie grzechu i cierpienia, które dokonuje się poprzez włączenie człowieka w zwycięskie misterium Paschalne Chrystusa⁸. Dokonuje się to w szczególny sposób na drodze sakramentalnych znaków Kościoła w jego liturgii⁹.

Liturgia zatem jest drogą permanentnego wyprowadzania człowieka z niewoli grzechu ku wolności synów Bożych. Dokonuje się to poprzez słowo, liturgię i życie w komunii Kościoła¹⁰. Dlatego można powiedzieć, iż fundamentalnym elementem wszelkiej działalności liturgicznej Kościoła jest słowo Boże. To ono – słowo skuteczne – otwiera serca ludzi na Bożą miłość, prowadzi człowieka do metanoi, daje mu wzrost w wierze, nadziei i miłości¹¹.

⁶ Cz. Krakowiak, *Liturgia i pobożność ludowa w świetle „Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii”*, RT 52, 2005, z. 8, s. 47–71.

⁷ F. Blachnicki, *Jedność i diakonia*, Krościenko 2001, s. 30–32.

⁸ Por. W. Hryniewicz, *Pascha Chrystusa w dziejach człowieka i świata*, t. 3, Lublin 1991, s. 184–193.

⁹ Por. J.J. Kopeć, *Liturgia źródłem i szczytem życia Kościoła*, RT 48, 2001, z. 8, s. 10–14.

¹⁰ Por. P. Kulbacki, *Ku posoborowej parafii*, w: *Słowo – liturgia – wspólnota*, red. Cz. Krakowiak, P. Kulbacki, Kraków–Lublin 2006, s. 5–13.

¹¹ Por. W. Głowa, *Rola posługi słowa w dziele ewangelizacji parafii*, w: *Słowo...*, s. 15–37.

Drugim istotnym elementem liturgii Kościoła jest współudział w odkupieńczej śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. Każdy sakrament włącza w misterium Paschalne – własne współofiowanie prowadzi do życiodajnego obumarcia sobie (por. J 12, 24). Owocny udział w liturgii zakłada uczestnictwo w niej z miłością.

Wreszcie, promieniująca z liturgii miłość zostaje umocniona sakramentem – zawsze budującym jedność z Bogiem i ludźmi. Środowisko celebracji liturgicznej to przede wszystkim wspólnota parafialna. Wspólnota ta, żyjąca w porządku doczesnym, ciągle jest niedoskonała. To Eucharystia – tworząca komunie między ludźmi – prowadzi nas ku zmianie relacji osobowych – usynowieni, stajemy się braćmi jednego Ojca¹². W ten sposób wkraczamy w przestrzeń wolności.

Liturgia zatem stanowi zarówno w słowie, jak i w swych znakach podstawową katechezę o nauce społecznej Kościoła; co więcej, liturgia buduje skutecznie jedność międzyludzką, do której zmierza Kościół poprzez swe społeczne nauczanie.

Na przykładzie „źródła i szczytu” życia Kościoła, jaki stanowi celebrowanie Eucharystii, możemy zatem rozpoznać podstawowe elementy przywracania jedności międzyludzkiej. Przyglądając się strukturze liturgii i tekstom liturgicznym w aspekcie budowania ładu społecznego dostrzeżemy z łatwością, iż już sam fakt gromadzenia się ludu Bożego na Eucharystię¹³ jest znakiem przewyciężenia podziałów, jest antycypacją eschatologicznego zgromadzenia (por. Ap 21, 1–4).

Celebrowanie budowania wspólnoty rozpoczyna się od aktu pokuty, uznanie bowiem swej grzeszności przełamuje pychę człowieka chcącego być równym Bogu (Rdz 3, 5). Człowiek musi ukorzyć się przed Bogiem, uznając adamowy postępki i swój własny jako niegodny dziecka Bożego i będący źródłem grzechu także w wymiarze społecznym – w niesprawiedliwych strukturach życia społecznego¹⁴. Liturgiczny znak pokoju (niezależnie od jego umiejscowienia podczas liturgii) ma wyrażać nie tylko przełamanie anonimowości, pojednanie z braćmi i gotowość służby¹⁵, ale uobecnienia pokój (*offerte vobis pacem*), który Kościół otrzymuje od Chrystusa, a którego świat dać nie może (J 14, 27).

Obecność prezbitera, przewodniczącego celebracji eucharystycznej, stanowi także znak jedności rodziny Bożej, której głową jest Chrystus reprezentowany w sakramencie kapłaństwa. Nakłada to oczywiście wielkie obowiązki na „Sługę Jedności”, aby gromadził wszystkich, niezależnie od reprezentowanej duchowości¹⁶, poglądów politycznych charakteryzujących się doraźnym ujmowaniem rzeczywistości (KNSK 573–574).

¹² Por. F. Blachnicki, *Prawda – Krzyż – Wyzwolenie. Ku polskiej teologii wyzwolenia*, Carlsberg 1985, s. 57.

¹³ KL 7, por. P. Kulbacki, *Eucharystia i ewangelizacja...*, s. 97–98.

¹⁴ P. Mazurkiewicz, *Grzech*, w: *Słownik społeczny*, red. B. Szlachta, Kraków 2004, s. 393–394.

¹⁵ Por. *Leksykon liturgii*, opr. B. Nadolski, Poznań 2006, s. 1190.

¹⁶ Por. Jan Paweł II, *Pastores dabo vobis*. Posynodalna adhortacja apostolska o formacji kapłanów we współczesnym świecie (25 III 1992), Watykan 1992, nr 68.

Także słuchanie słowa w liturgii, dokonujące się w wierze Kościoła, stanowi lekcję budowania jedności wokół Ewangelii i nauczania Kościoła. Uczy budowania społeczności doczesnej na fundamencie miłości i w duchu błogosławieństw. Składanie darów jako wyraz gotowości do dzielenia się dobrami materialnymi i duchowymi z potrzebującymi wyprowadza uczestników liturgii z egocentrycznego spojrzenia na życie społeczności ludzkiej. Chleb i wino staną się Ciałem i Krwią Chrystusa dzięki uobecnieniu Jego ofiary krzyżowej. Włączenie duchowe swego życia w tę ofiarę nadaje mu nowy sens proegzystencji. Wreszcie uczta eucharystyczna, będąca najbardziej skutecznym znakiem jedności, staje się manifestacją powrotu do jedności między ludźmi.

W ten sposób celebrowanie Eucharystii wychowuje ku wolności, parafia zaś jako wspólnota eucharystyczna – wspólnota miłości, staje się środowiskiem budowania przestrzeni wolności. Natomiast teksty *Mszалу rzymskiego* ukazują liturgię jako paradygmat obecności chrześcijanina w świecie i budowania ładu społecznego. Badania te jednak stanowią przedmiot innych opracowań¹⁷.

*

Przedstawione powyżej analizy prowadzą do wniosku, że fundamentem budowania ładu społecznego jest ewangelizacja, która prowadzi do usunięcia barier międzyludzkich, będących skutkiem grzechu. Dlatego katolicka nauka społeczna nie może ograniczyć się do konkretnych postulatów dotyczących ładu moralnego, ale musi odwołać się do podstawowego jej paradygmatu ewangelizacji.

EVANGELIZATION AND SOCIAL TEACHING OF THE CHURCH

Summary

Ground-work for making social order is evangelization, which leads to the elimination of barriers between people that are result of the sin. That's why catholic social teaching, in agreement to *Magisterium* of the Church, can not restrict itself to moral order, but must be found on paradigm of evangelization. Liturgy as a place of permanent evangelization and building unity with God is a fundamental school of social life.

Słowa kluczowe: ewangelizacja, Kościół, nauczanie społeczne

¹⁷ Zob. np. S. Czerwik, *Celebracja chrztu, bierzmowania i Eucharystii wychowaniem ku pełnej wolności*, „Przegląd Pastoralno-Homiletyczny” 1, 1997, s. 64–77; P. Kulbacki, *Paradygmat wspólnoty chrześcijańskiej w świecie w liturgii posoborowej*, w: *Eucharystia – źródło, szczyt i życie*, Lublin 2005, s. 160–174.